

Dr hab. prof. UŁ Mariusz Gołąb

Instytut Kultury Współczesnej

Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Król-Bocheńskiej pt. *Spotkania międzykulturowe w podróżopisarstwie Józefa Siemiradzkiego*

Pani mgr Anna Król-Bocheńska prowadzi rozważania wokół literackich i antropologicznych aspektów twórczości Józefa Siemiradzkiego. Już sama próba oceny wzajemnego wpływu obu funkcji tekstu, badawczej i estetycznej, na sposób prowadzenia opisu faktów kulturowych zasługuje na uwagę. Autorka w rozdziale wstępnym zaznacza, że problem tak rozumianej analizy jako konfrontacji zagadnień stylu i zgromadzonego w pracach Siemiradzkiego materiału kulturowego będzie jednym ze sposobów analizy proponowanej w rozprawie.

Dwa pierwsze rozdziały są logicznym potwierdzeniem tego ujęcia. Pierwszy z nich, *Kulturowe konteksty podróży Józefa Siemiradzkiego*, jest prezentacją postaci badacza wobec ówczesnych tendencji i tradycji szkół antropologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem ewolucjonizmu i dyfuzjonizmu. Autorka zwraca przy tym uwagę, jak w kolejnych pracach Siemiradzkiego dotychczasowa tradycja badawcza poddawana jest różnorodnym modyfikacjom stylistycznym i narracyjnym, mającym wpływ na przedmiotu opisu. Tak przyjęte założenie analityczne pozwala dostrzec dwie istotne funkcje pracy. Po pierwsze, Pani mgr Król-Bocheńska podejmuje próbę rekonstrukcji stosowanych przez badacza, a nie sformułowanych w szerszym opracowaniu teoretycznym, przyjętych przez niego założeń dyscypliny antropologii. Jednym z potwierdzonych w kolejnych częściach pracy kierunkiem dociekań byłaby zatem próba opracowania immanentnych aspektów myśli badawczej Siemiradzkiego. Po drugie, zastosowany sposób opisu pozwala Autorce równocześnie podążać w ślad za dynamiką zmian myśli badawczej i odcieni stylu wprowadzanych przez samego Siemiradzkiego w kolejnych jego pracach. W podążaniu tym, co warte odnotowania, zaznacza się dbałość o możliwie wierną prezentację samego przedmiotu opisu, którym w tym wypadku

jest osobowość pisarska Siemiradzkiego. Kolejne części pracy potwierdzają, że dla Autorki ważny jest nie tyle opracowany w ten sposób uprzednio przyjęty „ewolucyjny” model, w którym celem jest określenie ostatecznego punktu myśli badawczej Siemiradzkiego, ale ukazanie wszelkich niekonsekwencji, zwrotów i autorskich wątpliwości czy jednoznacznych diagnoz, potwierdzających badawczą samoświadomość oraz osobiste zaangażowanie odkrywcy, a także ukryte za nimi światopoglądowe deklaracje.

Ukazanie osobowości twórcy-badacza jest bowiem kolejnym z założeń rozprawy. O tym, że jest to kolejny ważny problem pracy, świadczy wyodrębniony w tym celu rozdział drugi pt. *Gatunkowe i historyczne uwarunkowania podróżopisarstwa Józefa Siemiradzkiego*. W tej części mgr Król-Bocheńska wprowadza do rozprawy kontekst genologii literackiej, uznając prace Siemiradzkiego za wypowiedzi, które łączą cechy literatury i badawczego opisu. Swego rodzaju gatunkowa hybrydyczność tekstu rozpoznawana jako cecha pisarstwa Siemiradzkiego to kolejne założenie badawcze rozprawy. Decyzja o wyodrębnieniu w pracy antropologicznej jednego z początkowych rozdziałów poświęconego wybranym gatunkom literatury użytkowej niesie ze sobą konsekwencje w postaci dalszych etapów analizy i sposobu prowadzenia wywodu. Wraz z przyjęciem, że będzie to jeden z głównych czynników brany pod uwagę w analizie, a o tym przekonuje właśnie umieszczenie tego zagadnienia na początku rozprawy, decyzja ta ma też wyraźny wpływ na oczekiwania czytelnika co do profilu lektury i zakresu formułowanych wniosków. Zabieg ten wydaje się słuszny jako konsekwencja sugerowanej perspektywy podążania za kształtującym się głosem badawczym autora. Założenie to otwiera możliwość ukazania odpowiednio szerokiego zakresu strategii tekstowych i ujawniających się poprzez nie koncepcji badawczych polskiego antropologa. Zagadnieniem, które przy tej okazji zostaje wyraźnie wyodrębnione spośród problemów szczegółowych przyjętych w rozprawie, jest autorskie „ja”, a tym samym wpływ osobowości badawczej na sposób kształtowania strategii narracyjnych obecnych w dziele Siemiradzkiego. Tak można rozumieć cel dwu pierwszych rozdziałów i wynikające z nich założenia, mające wpływ na kompozycję i etapy analizy całej rozprawy.

W rozdziale drugim Autorka wskazuje na opis podróży, podróż i reportaż jako gatunki prototypowe dla form wypowiedzi Siemiradzkiego. Włączenie tych zagadnień do rozprawy należy uznać za uzasadnione i przekonujące rozwiązanie, które znajduje potwierdzenie w sposobie prowadzenia dalszej interpretacji. Tym, co ulega w ten sposób wyeksponowaniu, jest osobowość twórcy oraz problem ujawnianej gry między dokumentalną powinnością a subiektywnym głosem podróżnika. Subiektywizm Autorka rozumie za Ryszardem

Kapuścińskim jak rodzaj poznawczej gotowości do opisu świata i spotkania z Innym (s. 37). Skoro mowa o formach wypowiedzi, warto dodać, że poza tym wymienionym przez Autorkę istnieje jeszcze inny rodzaj antropologicznego subiektywizmu, który Wojciech J. Burszta nazywa „zdolnością do imaginacji”. Pełni ona funkcję narracyjną i odpowiada za tworzenie opowieści w antropologii i literaturze.

Rozważania genologiczne pozwalają wprowadzić interesujący wątek powieści awanturkowej, który jest skrajnym punktem analizy, wyznaczającym stopień subiektywizmu Siemiradzkiego, dostrzeganym przez Autorkę. Lista genologicznych podobieństw zostaje uzupełniona w ostatnim rozdziale, *W poszukiwaniu egzotyki: Brazylianie, gauczowie, Indianie*, o anegdotę (s. 156, 162). Z uwagi na końcową część rozprawy, w której pojawia się ta uwaga, należy przyjąć, że jest to forma gatunkowa, która pełni funkcję podsumowania głównych wątków interpretacji. O takim znaczeniu może świadczyć jej powtórne powiązanie z „relacją awanturkową” (s. 162). Przeciwnym biegunem stylistycznym byłyby zaś wszelkiego rodzaju zabiegi obiektywizujące i potwierdzające autentyczność zgromadzonego materiału. Wśród nich Autorka zwraca uwagę na funkcję autorskiej ikonografii, sporządzanej w większości (z wyjątkiem fotografii) przez Siemiradzkiego w postaci map i rycin. To ważny aspekt, który z jednej strony staje się przyczynkiem do portretu badacza, z drugiej poświadcza dbałość o możliwie wieloaspektowe ujęcie omawianego problemu. Dlatego szkoda, że rozprawa nie zawiera żadnej reprodukcji tych prac, a przywołana funkcja antropologii wizualnej zostaje ograniczona do słownego komentarza. Warto dokonać takiego uzupełnienia podczas przygotowywania rozprawy do druku.

Mgr Król-Bocheńska wykonuje równoległe podwójną pracę, mówi o Siemiradzkim i przybliża równocześnie związane nie tylko z jego działalnością wyobrażenia kulturowe utrwalone w opisach Ameryki Południowej. W ten sposób Autorka pozwala przemówić faktom, nie grupuje ich w uprzednio upatrzone klasy zjawisk, ale konfrontuje je ze sobą, ujawnia różne funkcje i konteksty. Stosuje tym samym w praktyce założenia warsztatu badacza kultury. Metoda tego typu prezentacji nie ogranicza się do drugiego rozdziału, ale zostaje zachowana w kolejnych częściach pracy, służących uszczegółowieniu wcześniej zasygnalizowanych zagadnień. Ten sposób badawczego postępowania należy przypisać również specyfice tematu, w czym także ujawnia się rodzaj kultury badawczej, tzn. próba zachowania przez Autorkę precyzji w konstruowaniu wniosków oraz, jak się wydaje, widoczna w całej rozprawie pasja badawcza związana z omawianym tematem. Poza analizą znaczenia dzieła Siemiradzkiego czytelnik otrzymuje w postaci wątków, które mogłyby stać się tematami

oddzielnych opracowań (kulturowe wyobrażenie postaci kobiety, kategoria Innego), przyczynek do refleksji nad stanem kultury współczesnej.

Funkcję otwierającą wieloaspektowy ogląd i pozwalającą ujawnić się różnorodności tematycznych wątków i ocen pełnią też pytania badawcze stawiane przez Autorkę na kolejnych etapach wywodu. Sugerują one, że Autorka konstruuje przedmiot swoich rozważań w czasie narastania kolejnych etapów pracy. Zgodnie z tym sposobem prezentacji badawczych problemów specyfikę przedmiotu – osobowość badawczą i narracyjną Siemiradzkiego łączy wprowadzone w drugim rozdziale zagadnienie egzotyizmu. To rozwiązanie słuszne, ponieważ pozwala konfrontować wspomniany awanturniczy / podróżniczy sposób opowieści z pracą badacza. Dzięki temu Autorka może badać w dalszej części pracy wzajemne przenikanie się obu cech wypowiedzi, aspektu fikcjonalnego, połączonego mimowolnie z zachwytem nad egzotyką, i prób wprowadzania przez Siemiradzkiego do swojej pracy obiektywizującego dystansu w postaci proponowanych typologii i klasyfikacji od geologii i paleontologii po zainteresowanie językiem i gromadzenie faktów kultury materialnej. Tym samym podjęcie wątku osobowości narracyjnej Siemiradzkiego należy uznać za ważną decyzję, określającą ramy interpretacji.

Przyjmując słuszność wymienionych strategii badawczych, nasuwa się jednocześnie wątpliwość, czy znaczenie „ja” autorskiego zostało w rozprawie w wystarczający sposób omówione. Problem prezentacji tej kategorii tym bardziej staje się istotny, jeśli w rozprawie ma ona pełnić funkcję nie tylko motywu do rozważań nad badawczą biografią etnografa, ale przede wszystkim zostaje ona zaprezentowana w relacji do gatunku wypowiedzi jako jedno z głównych narzędzi badawczych. Na nim przecież Autorka buduje m.in. główne kierunki analizy, oczekując ostatecznych rozstrzygnięć interpretacyjnych, które pozwoliłyby określić miejsce Siemiradzkiego w tradycji polskiej etnografii i antropologii, stawiając przy tym pytania o zakres przewartościowań metodologicznych obecnych w dziele tego badacza. Wątek powieści awanturniczej, jakkolwiek ciekawy, ustanawia, co równie interesujące, wraz z problemem badawczej rzetelności Siemiradzkiego rozległy obszar rozważań na temat problemu fikcji powieściowej i wypowiedzi naukowej jako sprawozdania z badań, a może zatem swobodnego, choć wykreowanego na badawczy dokument sprawozdania z podróży (?). Uzyskanie bardziej jednoznacznej odpowiedzi, określającej stanowisko Autorki, mogłoby być dodatkowym rozwinięciem wątków rozprawy, które z pewnością spotkałoby się z zainteresowaniem czytelnika.

Jeśli mowa o źródłach i przyczynach dyskursywnego aspektu wypowiedzi Siemiradzkiego, przy okazji rozważań nad cechą „awanturniczą” warto zastanowić się nad takim protogatunkiem istotnym dla ewolucji prozy, jakim jest np. romans lotrzykowski. Łączy on z jednej strony uwzględniony aspekt awanturniczy, a z drugiej zapowiada formę tak wciąż istotną w literaturze współczesnej jak wszelkie odmiany *Bildungsroman* – powieści rozwojowej. Oba gatunki mają bowiem to także ze sobą wspólnego, że realizują kulturowy topos podróży / drogi, powracający w literaturze dwudziestowiecznej zarówno w formie bardziej klasycznej, jak i awangardowej. Motyw podróży i nieodłącznie z nim związane „ja” narracyjne Siemiradzkiego to para pojęciowa, którą w centrum swoich rozważań stawia mgr Król-Bocheńska, dlatego warto by rozszerzyć rozważania o ten aspekt genologii i tradycji kultury. Pojęciowa para ma też istotne znaczenie, jeśli chodzi o status prawdziwości czy ontologii dzieła literackiego, jakim jest kreacja podmiotu. W tym wypadku warto by zatem rozważyć, czy nie mamy do czynienia u Siemiradzkiego z grą w autentyk, nawet jeśli nie do końca uświadomioną, jednak te poziomy świadomości oraz ideologicznych przewartościowań bada właśnie Autorka. Jednym słowem, warto postawić kolejne pytanie, doprecyzowując zakres zastosowania analitycznego narzędzia o kategorię „podmiotu sylleptycznego” wyróżnioną przez Ryszarda Nycza, jako podmiotowa strategia współczesnych dzienników i eseistyki z obecną w tych gatunkach grą w autentyk, gdzie obok faktów biograficznych autor stawia „autentyczną” fikcję, podejmując grę z czytelnikiem. Takie działania mają miejsce w gatunku dziennika (Gombrowicz, Białoszewski), który wymienia Autorka.

Jeśli zaś mowa o samej podróży jako gatunku i jej funkcji jako tematu i głównego pretekstu rozważań, doczekała się ona współcześnie odmiany *travelbirty*, nazwy przyjętej przez Elżbietę Rybicką jako „markowanie dyskursu podróżniczego”. W rozprawie Pani Król-Bocheńskiej można znaleźć podstawy do takiego rozumienia podróży przez Siemiradzkiego. Świadczy o tym opisywana przez Autorkę sytuacja oscylacji między narratorem zdającym relację z własnych odczuć i starającym się innym razem skrywać za obiektywizującym formatem badawczym czystej relacji o faktach. Dlatego zasadne wydaje się włączenie do rozważań kategorii *travelbrity* jako formy pisarstwa i narracyjnej postawy łączącej podróżnika i celebryty, opisującej przedstawione przez Autorkę ewolucyjne odmiany głosu narracyjnego oraz uwspółcześnione poszukiwania miejsca Siemiradzkiego jako prekursora wskazywanych w rozprawie postaw kulturowych i badawczych.

Upowszechnienie relacji z podróży jako gatunku literackiego Autorka słusznie łączy z rozwojem prasy w XIX wieku. Warto jednak przy tej okazji zwrócić też uwagę, że rozwój ten

dostarczył także medialnych możliwości utrwalenia antropologicznych obserwacji za sprawą masowego druku i fotografii. W tym przypadku opisany fakt rozwoju relacji dziennikarskiej domagał się form dokumentalnego potwierdzenia w postaci dołączanej do tekstów ikonografii. Autorski udział Siemiradzkiego w tej dziedzinie odnotowuje Autorka w rozprawie. Należy jednak zwrócić uwagę, że i w tym przypadku istnieje możliwość narracyjnego uwikłania podmiotu w grę z czytelnikiem. Tak dzieje się np. w prozie dziennikarza i pisarza, E. A. Poe, a przykładem może być np. jego rozbudowane opowiadanie *Opowieść Artura Gordona Pyma z Nantucket* w formie relacji z podróży z dołączonymi do niej rycinami. Opowiadanie to jest właśnie jednym z przykładów ówczesnie już pojawiającej się gry w autentyk, gdy formy poświadczające fakty w postaci ikonografii zwodzą czytelnika, który staje przed dylematem, czy przyjąć tekst jako dokument, czy stylizację w formie tzw. mimetyzmu formalnego według pojęcia Michała Głowińskiego, tzn. stylizację na gatunkową formę literatury użytkowej, a w tym wypadku z wątpliwością o jej właściwym statusie ontologicznym. Wymienione wątki teoretyczne pozwoliłyby na dodatkowe doprecyzowanie istotnego dla pracy problemu narracyjnego i jego aspektów genologicznych, zgodnie jednak z proponowanym już przez mgr Król-Bocheńską kierunkiem analiz, potwierdzając tym samym przyjętą interpretację, z której głównymi wnioskami w tym zakresie należy się zgodzić.

Rozdziały rozprawy: *Kulturowa historia brazylijskiej gorączki, Podróże Józefa Siemiradzkiego śladami polskich wychodźców, Spotkania międzykulturowe: emigranci tworzą kontekst historyczny*, dostarczają czytelnikowi istotnych informacji, dotyczących polskiej i europejskiej emigracji zarobkowej do Brazylii. Rozdziały te prezentują kontekst społeczny i polityczny, który przede wszystkim pozwala Autorce przedstawić źródła osobistej decyzji bohatera rozważań o rozpoczęciu podróży do Ameryki Południowej. Droga emigracyjna polskich chłopów do Brazylii w jej kolejnych etapach, od przedstawienia sytuacji w trzech zaborach, akcji agitacyjnej wśród mieszkańców wsi wraz z podróżą przez ocean po sposób organizacji polskich kolonii, jest okazją do zaprezentowania reakcji Siemiradzkiego na losy polskich chłopów. Wynikiem prowadzonych przez niego obserwacji jest zapis procesu przystosowania emigrantów, także innych narodowości, do nowych warunków społecznych i przyrodniczych. Autorka uwzględnia wpływ warunków socjalnych przygotowanych przez rząd brazylijski, klimatu na stan zdrowia, kulturę rolną i szybkość akulturacji polskich chłopów. Problem obecności Polaków w Brazylii zostaje przedstawiony w rozległym kontekście kulturowym wraz z informacjami na temat miejsca polskiej inteligencji w życiu naukowym Brazylii. Poza tekstem głównym celowi temu służą także rozbudowane przypisy. Pełnią one

formę społecznych i historycznych uzupełnień, pogłębianych dodatkowo o kilkudziesięcioletni okres poprzedzający pierwszą podróż Siemiradzkiego. Przypisy wraz z informacjami tekstu głównego same mogłyby stać się przyczynkiem do rozważań na losami polskiego wychodźstwa w Brazylii. Kontekst ten jest pretekstem do omówienia okoliczności spotkań oraz stopnia zażyłości Siemiradzkiego z polskimi chłopami. Autorce zależy na formułowaniu opinii w kategoriach analizy kulturowej, bada ona zatem sposób prowadzenia opisu tych spotkań przez Siemiradzkiego. Autorka dochodzi przy tej okazji do wniosku, że zmienny dystans narracyjny etnografa jest z jednej strony pochodną wnikliwej obserwacji, z drugiej, ujawniających się w tych spotkaniach uprzedzeń wyniesionych z uwarunkowań polskiej tradycji wiejskiej i waha się między wrażliwością wobec ludzkiej biedy a potrzebą manifestowania społecznej wyższości. Dystans ten nie jest więc zupełnie bezinteresowny, ale za głosem narratora ujawniają się także uprzedzenia społeczne.

Kolejnym zagadnieniem rozprawy jest problem odmienności kulturowej związany z obserwacją etnicznego różnicowania Ameryki Południowej. Ocenom opartym m.in. na pojęciu egzotyizmu poświęcone są rozdziały: *Spotkania międzykulturowe: emigranci, Systematyka międzykulturowa Indian Ameryki Południowej w podróżopisarstwie Józefa Siemiradzkiego z zamykającym rozważaniem w formie wniosków kulturowych rozdziałem W poszukiwaniu egzotyki: Brazylianie, gauczowie, Indianie*. Rozważania zgromadzone w wymienionych rozdziałach uporządkowane zostały w ramach swego rodzaju teoretycznego trójkąta, który obok wspomnianego egzotyizmu wyznaczają pojęcia Innego oraz orientalizmu. Kategorie te zostają wprowadzone osobno już na wcześniejszych etapach pracy. Powiązane w częściach końcowych pozwalają dokonać syntetycznej interpretacji kulturowej zgromadzonego w poprzednich rozdziałach materiału. Wspomniany zestaw trzech kategorii Autorka uzupełnia dodatkowo o feministyczny aspekt badań kulturowych, ponieważ jednym z przykładów Innego omówionym w rozdziale 7. – *W poszukiwaniu egzotyki: Brazylianie, gauczowie, Indianie* są kobiety. Jak zauważa Autorka, „tajemniczość” jest powodem wyróżnienia postaci kobiet przez Siemiradzkiego jako odrębnej grupy spośród mieszkańców południowoamerykańskich miejscowości. Według Autorki kobiety obok imigrantów oraz Indian stają się przykładem Innego dla polskiego antropologa. Wskazanie postaci kobiety obok polskiego chłopca-imigranta w kolejnych etapach jego akulturacji po włączenie go do grupy Brazyliianów jest zabiegiem ciekawym, ponieważ łączy się płynnie z pozostałymi pojęciami, orientalizmem i egzotyizmem jako perspektywą oceniającego podmiotu. W tym wypadku podmiotem poddawany analizie jest narracyjna konstrukcja kulturowych relacji Siemiradzkiego. Autorka, omawiając proces

akulturacji polskich chłopów w Brazylii, porównuje tę sytuację do symboliki rytuału przejścia Arnolda van Gennepa (s. 127), a formułując wnioski w *Zakończeniu*, pisze o Siemiradzkim, że „znalazł się w momencie *przejścia*” (s. 180). Czy określenie to ma w odniesieniu do antropologa jedynie pełnić funkcję stylistycznej metafory, czy też mogłoby być też metaforą stylu, w którym odzwierciedla się narracyjna osobowość Siemiradzkiego? Dodatkowa odpowiedź Autorki na to pytanie byłaby uzasadniona wobec przyjętych w rozprawie genologicznych założeń tekstu i autorskiej tożsamości badacza.

Obraz kobiety, emigranta, Indianina i Brazyliana (wieloetniczność tej grupy), kontekst społeczny i polityczny ówczesnej rozbiorowej Polski – wszystkie te wątki zostają wywołane w rozprawie ze względu na twórczą osobowość Siemiradzkiego. Rozległy zakres podjętych problemów potwierdza też bogata bibliografia, świadcząca o wieloaspektowym ujęciu tematu. Zgodnie jednak z zaproponowaną przez Autorkę cechą stylu, która jest następstwem zastosowanej w rozprawie logicznej struktury „badania badacza”, również pozwolę sobie na zadanie pytania: czy aby nie zbyt wiele? Odpowiedzi nasuwają się dwie, jedna dotycząca badawczej powinności, druga natury kompozycyjnej i stylistycznej. Dzięki przyjętej perspektywie badawczej w rozprawie dostrzec można aspekt uniwersalizujący rozważania o Siemiradzkim. Mgr Król-Bocheńska formułuje przy tej okazji spostrzeżenia dotyczące współczesnych problemów kultury, powstałe jako analiza nawarstwień wcześniejszych sądów badawczych i utrwalonych społecznie obiegowych opinii. Jednym z przykładów tych nawarstwień są wyobrażenia o brazylijskiej Polonii. Przełamywanie tradycji dziewiętnastowiecznej antropologii i poszukiwanie ujawniających się tendencji nowego paradygmatu pod hasłem relatywizmu kulturowego jest w pracy stałym punktem oglądu, rozwijanym w kolejnych rozdziałach. To ważna część pracy, która mogłaby stać się na przykładzie Siemiradzkiego przyczynkiem do dalszych badań.

Rozległy zakres podejmowanych tematów sprawia, że w rozprawie zdarzają się dość częste powtórzenia. Dotyczą głównie cytatów dzieł Siemiradzkiego. Pojawiają się one wtedy, gdy Autorka powraca do wcześniejszych wątków, starając się je doprecyzować w ramach kolejnych części tematycznych. Sama konieczność wieloaspektowego oświetlenia omawianego tematu jest uzasadniona. Każda z takich sytuacji mogłaby jednak posłużyć nie tylko zmianie perspektywy badawczej, ale przy tej okazji byłaby także dodatkowym rozwinięciem cytatu, bez zbędnych powtórek tekstowych. Rozwiązaniem tego problemu mogłaby być odpowiednia redakcja tekstu w postaci nawiązania do fragmentu przytoczonego wcześniej w innej funkcji. Należy przy tym zaznaczyć, że sam pomysł podawania myśli Siemiradzkiego w obszernych i

częstych fragmentach, opatrzonych dodatkowo uwagami historycznymi, wyjaśniającymi kontekst sytuacji oraz dających wgląd w motywacje ukryte za narracją, jest rozwiązaniem słusznym. Pozostaje ono w zgodzie z jednym z głównych założeń pracy na temat ukazywania przebiegu procesu kształtowania się dojrzałej myśli Siemiradzkiego, jej podobieństw i odstępstw od ówczesnych tendencji i szkół antropologicznych. Rozwiązanie to z pewnością przybliży także postać Siemiradzkiego czytelnikom słabiej zorientowanym w tematyce jego dzieł, sprawiając, że takie ujęcie czyni lekturę o podróżach antropologa bardziej atrakcyjną, dostarczając w ten sposób wieloaspektowego materiału badawczego. Wypowiedzi antropologa same się w ten sposób oświetlają, a ich konfrontacja w rozprawie pozwala na stawianie hipotez oraz ich autorską interpretację. Zabiegi redakcyjne, o których mowa, mogłyby jednak dodatkowo wpłynąć na prezentację tej myśli rozprawy.

Powtórzenia dotyczą też przypisów, w których pojawiają się pełne opisy cytowanych wcześniej tekstów. Oba rodzaje powtórzeń wskazują na pewne problemy edytorskie, a także związane z kompozycyjną i stylistyczną segmentacją materiału.

Pewne wątpliwości budzi niekiedy sposób przedstawienia cząstkowych elementów argumentacji, gdy obok siebie zostają zestawione wypowiedzi w formie niezamierzonych zaprzeczeń. Jednym z takich przykładów jest fragment, w którym, jak pisze Autorka, Siemiradzki „otwarcie przyznawał się do prowadzenia badań w terenie” i dodaje do tego stwierdzenia wyjaśnienie w przypisie: „Jak już podkreślałam we wcześniejszych fragmentach, Siemiradzki nigdy nie prowadził antropologicznych badań terenowych” (s. 145, p. 781). Czytelnik chciałby jednak wiedzieć, jak przedstawia się ostateczne rozstrzygnięcie tego sporu antropologów. Podobny przykład z użyciem synonimicznych form: „Był zaskoczony, że obrady [...] nie przebiegają wędle europejskich standardów”, a równocześnie w następnym zdaniu: „Nie był zdziwiony przemocą, która stała się niezmiennym elementem posiedzeń obu partii” (s. 162). Problem ten, jak się wydaje, ma też charakter powtórzenia, tym razem jednak na poziomie stylistycznym tekstu, oddającym rodzaj wątpliwości, które odrzuca i porządkuje logicznie Autorka.

Wymienione rodzaje powtórzeń, choć nie wpływają na logikę i zakres sformułowanych wniosków, to z pewnością utrudniają lekturę i wystawiają nieco na próbę przychylność czytelnika. Przychylność owa rośnie w miarę stawiania kolejnych pytań przez Autorkę i uzyskiwania przekonujących odpowiedzi, te budzą zainteresowanie i uznanie także właśnie dzięki rozległej prezentacji źródłowego materiału.

Wśród usterek językowych pracy dość liczne są problemy interpunkcyjne. Dotyczą one najczęściej zdań rozwiniętych o konstrukcje imiesłowowe. Na poziomie redakcyjnym liczne są też zbitki wyrazowe z pominiętą spacją. Nieliczne obecne w rozprawie: błędy literowe, błąd leksykalny („w górskich odstępach” zam. ostępach, s. 141). Powtórzony dwukrotnie jeden błąd ortograficzny, dotyczący rozdzielnej pisowni, można łączyć z wymienionym problemem przerw międzywyrazowych. Przez rodzaj językowej analogii cytatu i tekstu głównego mógł mieć tutaj także wpływ problem zachowania dawnej lub wprowadzenia zaktualizowanej pisowni tekstów źródłowych („przedewszystkim”, s. 103 – w cytacie, s. 107, 155 – w tekście głównym).

Sposób prowadzenia argumentacji świadczy o dużej sprawności metodologicznej i zdolności do krytycznej oceny badawczych funkcji wymienianych nurtów antropologii. Autorka prezentuje kulturowy dialog z tradycją badawczą, konfrontując ze sobą wcześniejsze kierunki w perspektywie dzisiejszego namysłu nad kulturą. Widać w tym podejściu cenną równowagę między historycznym sprawozdaniem z metod badawczych identyfikowanych u Siemiradzkiego a poddawaną weryfikacji oceną opisowych funkcji antropologicznych perspektyw współczesności.

Zakres wskazanych usterek i proponowanych uzupełnień nie wpływa na główny kierunek interpretacji, który prowadzi ostatecznie do interesujących wniosków autorskich na temat miejsca Siemiradzkiego w tradycji polskiej nauki o kulturze. Podsumowując, rozprawa *Spotkania międzykulturowe w podróżopisarstwie Józefa Siemiradzkiego* spełnia wymogi stawiane dysertacji doktorskiej. Wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Anny Król-Bocheńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Mariusz Gołąb